

GRAŻYNA JAKIMIŃSKA

ZAMEK LUBELSKI W XVI I PIERWSZEJ POŁOWIE XVII WIEKU

Odwiedzający Lublin, a także jego mieszkańcy, najczęściej kierują swe kroki na wzgórze zamkowe. Ich zainteresowanie przyciąga kaplica Świętej Trójcy z unikalnymi malowidłami w stylu bizantyńsko-ruskim, powstałymi za panowania Władysława Jagiełły, XIII-wieczna cylindryczna wieża obronno-mieszkalna, pozostałość grodu kasztelańskiego oraz mieszczące się w XIX-wiecznych murach Muzeum Lubelskie.

Wchodzący na wzgórze mają przed oczyma sylwetę budynku w stylu angielskiego neogotyku, wybudowanego w pierwszej połowie XIX wieku na więzienie, i nie zawsze zastanawiają się, jak wyglądał on w czasach swej staropolskiej świetności. A przecież na tym wzgórzu już od XII wieku znajdowała się siedziba lokalnych władz¹. Istniały tam zabudowania mieszkalne, sakralne, gospodarcze i obronne. Zamek gościł też w swoich murach królów polskich, o czym świadczą ich itineraria². Tu również odbywały się sejmy.

Mgr GRAŻYNA JAKIMINSKA – Kierownik Muzeum Historii Miasta Lublina, adres do korespondencji: Muzeum Lubelskie, ul. Zamkowa 9, 20-117 Lublin;

¹ R. S z c z y g i e ł, W. Ś l a d k o w s k i, *Lublin. Zarys dziejów miasta*, Lublin 1993, s. 10; A. R o z w a ł k a, *Lubelskie wzgórze staromiejskie w procesie formowania średnio-wiecznego miasta*, Lublin 1997, s. 65-67.

² A. G ą s i o r o w s k i, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386-1434*, Warszawa 1971; t e n ż e, *Itineraria dwu ostatnich Jagiellonów*, „Studia Historyczne” 16(1973), z. 2, s. 249-275; M. N e u m a n, *Itinerarium Aleksandra Jagiellończyka wielkiego księcia litewskiego, króla polskiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu”, Historia, 1971, nr 11, s. 71-115.

Musiała to być zatem budowla obszerna i reprezentacyjna. Dlatego warto zwrócić uwagę na jej wygląd w czasach świetności.

W XVI wieku lubelski zamek prezentował się okazale. Swą przebudowę w nowym stylu – renesansu zawdzięczał Zygmuntowi Staremu. Król skierował do Lublina muratorów i artystów pracujących przy remoncie i modernizacji zamku królewskiego na Wawelu. Jednym z nich był malarz Błażej. Wysłany został do Lublina w 1520 roku, a dowodem jego bytności i – jak przypuszcza się – prac tu wykonanych są rachunki królewskie³. W 1530 roku, również z polecenia Zygmunta I przybył do Lublina Bartolomeo Berrecci, kamieniarz i murator królewski, delegowany dla dokonania oględzin zamku lubelskiego i wydania decyzji o możliwościach jego przebudowy⁴. Być może jemu należałoby zawdzięczać plany nadbudowy renesansowej na gotyckim przyziemi. Prace budowlane prowadzone były na zamku za urzędowania starosty lubelskiego Jana Gabriela Tęczyńskiego⁵. Henryk Gawarecki i Tadeusz Adamek uważają, że zamek był pierwszą budowlą w Lublinie przebudowaną w duchu sztuki renesansu⁶.

Zamek został wzniesiony na wzgórzu, które oblewały wody Bystrzycy, tworzącej pod miastem Wielki Staw Królewski, oraz jej dopływu Czerniejówki, zwanej wówczas Skrzyniczką. Z drugiej strony wzniesienia płynęła trzecia lubelska rzeka – Czechówka. Wzgórze było więc obronne z natury.

Położenie zamku swą malowniczością przyciągało uwagę współczesnych podróżujących do Lublina. Historyk Aleksander Gwagnin pisał, że zamek „na górze wysokiej, nad jeziorem wielkim zmurowany, nad głęboką przekopą okazało leży”⁷. Podobnie relacjonował Andrzej Cellary „[...] ozdobny zamek nad stawem wyniesiony na wzgórzu, utwierdzony równie naturą jak sztuką; wybiegłe onego wieże, wspaniałe gmachy pyszną się z daleka, mieszczą wygodne dwory królewskie, bezpieczne siłą od wszystkich nieprzyjaciela zapędów; most z zamku prowadzi do miasta [...]”⁸.

³ M. W a l i c k i, *Malowidła ścienne kościoła św. Trójcy na zamku w Lublinie (1418)*, Warszawa 1930, s. 13.

⁴ Tamże; zob. również biogram Berrecciego w *Polskim słowniku biograficznym*, t. I, s. 467-469, Kraków 1935.

⁵ M. K u r z ą t k o w s k i, *Zamek Lubelski i początki renesansu na Lubelszczyźnie*, „Studia i Materiały Lubelskie” 7(1976), s. 7-42.

⁶ H. G a w a r e c k i, *Kultura artystyczna miasta w okresie renesansu*, w: *Dzieje Lublina. Próba syntezy*, t. I, Lublin 1965, s. 113; T. A d a m e k, *Renesansowa architektura Lublina*, w: *Lublin w dziejach i kulturze Polski*, Lublin 1997, s. 74.

⁷ A. G w a g n i n, *Z Kroniki Sarmacyi Europejskiej*, Kraków 1860, s. 12.

⁸ Cyt. za: J. U. N i e m c e w i c z, *Podróże historyczne po ziemiach polskich między rokiem 1811 a 1828 odbyte*, Paryż 1858.

Źródła ikonograficzne, jakimi dysponujemy do dziejów zamku lubelskiego, są skromne. Najnowsze zostało odkryte w 1997 roku w kamienicy staromiejskiej Lubomelskich w Rynku pod numerem 8. Jest to malowidło ściennie przedstawiające miasto i zamek⁹. Przyjmuje się, po analizie budowli i ich położenia, że jest to widok Lublina około połowy XVI wieku, to znaczy sprzed wielkiego pożaru, który tak skutecznie zniszczył miasto, iż niewiele możemy powiedzieć o jego gotyckim wyglądzie. Nowo odkryte źródło w kamienicy pozwala nam rozszerzyć wiedzę na ten temat. Widoczny jest na nim także zamek. Nie pozwala to jednak na wysnuwanie szczegółowych opinii na temat jego układu, budowli, ich funkcji. Wiadomo natomiast, że ich gotycki zrąb w części pozostał.

Najbardziej znany widok Lublina zamieszczony jest w VI tomie dzieła Jerzego Brauna i Abrahama Hogenberga, pt. *Civitates orbis terrarum*, noszącym tytuł *Theatrum praecipuarum totius mundi urbium*, a wydanym w Kolonii w 1618 roku¹⁰. Pomieszczony w nim został wizerunek miasta w technice miedziorytu kolorowanego i jego słowny opis. Zawarte są także informacje o zamku: „bardzo warowny skutkiem położenia swego i fortyfikacji, zbudowany na dość wyniosłym wzgórzu nad stawem i łączący się z miastem za pomocą mostu. Okazały jest nader wysokimi basztami i wspaniałymi budowlami, stanowiącymi bardzo wygodne pałace i komnaty dla zamieszkiwania tam królów i bardzo silną twierdzę dla odparcia jakiegokolwiek liczby nieprzyjaciół”¹¹. Tekst ów można skonfrontować z miedziorytem. Na rycinie widzimy wysoką okrągłą basztę, kaplicę Świętej Trójcy, dwie baszty czworoboczne, inne zabudowania mieszkalne i gospodarcze oraz opasujący całość zabudowań mur obronny. Baszty mają krenelaże. Budynki mieszkalne wieńczą attyki. Z miedziorytu wynika, że domy o charakterze reprezentacyjnym miały po trzy kondygnacje i były oszkarpowane, a poszczególne piętra oddzielały gzymsy widoczne na fasadach. Zamek łączył się z miastem, leżącym na sąsiednim wzgórzu, długim mostem prowadzącym do Bramy Grodzkiej. Na graficznym

⁹ I. R o l s k a – B o r u c h, *Malarski portret gotyckiego miasta Lublina w kamienicy Lubomelskich*, w: *Ikonografia dawnego Lublina*, Lublin 1999, s. 14-24.

¹⁰ H. G a w a r e c k i, *Najstarszy widok Lublina A. Hogenberga z 1617 roku i jego późniejsze powtórzenia w XVII i XVIII w.*, „*Studia i Materiały Lubelskie*”, *Historia sztuki* 1(1963), s. 53-60; *Najdawniejszy widok Lublina wyjęty z dzieła Jerzego Brauna p.n. Theatrum praecipuarum totus mundi urbium z 1618 roku wydany w dokładnej podobiznie z objaśnieniami Hieronim Łopaciński*, Warszawa 1901 (dalej cyt. Ł o p a c i ń s k i, dz. cyt.).

¹¹ Ł o p a c i ń s k i, dz. cyt.

wizerunku prezentuje się on okazale jako budowla reprezentacyjna i obronna zarazem. tak jak wynika to z relacji wyżej przytoczonych.

Pomocne w szczegółowym opisanu zamku w interesującym nas okresie – drugiej połowie XVI i pierwszej ćwierci XVII wieku – są źródła pisane: inwentarz starostwa lubelskiego z 1564 roku oraz dwie lustracje tegoż starostwa z lat 1602 i 1616, zawierające fragmenty poświęcone wyglądoowi zamku. Najpełniejsze źródło opisujące XVI-wieczny zamek, to inwentarz starostwa lubelskiego z 1564 roku¹². Został on sporządzony po śmierci Jana Baptisty Tęczyńskiego, który sprawował urząd starosty lubelskiego w latach 1560-1563¹³.

Według inwentarza dojazd do zamku prowadził przez drewniany most, nowo wybudowany, jak zaznaczono. W budynku bramnym była furta drewniana, wzmocniona żelazem i drzwi, także wzmocnione, z zasuwą i łańcuchami. Przez nie wchodziło się do sklepionego pomieszczenia. Na ścianach wisiało tu 47 włóczni. Pierwsza budowla kompleksu zamkowego położona „ku zachodowi” była podpiwniczonym, murowanym budynkiem, do którego prowadziły drzwi z wrzeciędzami. Pomieszczenia piwniczne obejmowały: małą sieni, małą sklepioną izbę z czarnym stołem drewnianym, a dalej trzy izdebki i jeszcze jedną sklepioną izbę, w której stał długi, biały stół.

Przyziemie wzmiankowanego budynku miało sieni prowadzącą do wielkiej sieni murowanej z kominkiem, oknem z szybą oprawną w ołów i zabezpieczonym kratą żelazną. Były tu też dwa sklepione pomieszczenia mające okna z szybami osadzonymi w ołowiu.

Największa, i reprezentacyjna na tej kondygnacji była wielka sala ze sklepieniem wspartym na murowanej kolumnie¹⁴. Światło wchodziło tu przez oszklone okno. Skromne wyposażenie stanowiły – stół, ławy wokoło, jeden zydół i piec. Z sali tej można było przejść do pozostałych pomieszczeń – dwóch sieni, sali z oknami „o złych szybach”, wyposażonej w ławy proste wokoło, piec i drzwi zamykane na klucz, a dalej do izby sklepionej o jednym oknie zakratowanym żelazem, z piecem, szafą wielką „otworzystą” i wreszcie

¹² Inwentarz starostwa lubelskiego, oryginał w AGAD w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego ks. 33.

¹³ *Urzednicy województwa lubelskiego XVI-XVIII w. Spisy*, oprac. W. Kłaczewski i W. Urban, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1991, s. 51.

¹⁴ Podobnie, na jednej kolumnie wsparte są jeszcze dwie gotyckie budowle w Lublinie – refektarz w klasztorze Ojców Dominikanów i kaplica Trójcy Świętej. Mogłoby to sugerować nie tylko wspólny czas powstania gmachów, ale także jedną myśl architektoniczną stojącą u ich genezy.

do sali zwanej w inwentarzu „lisią jamą”, mającej dwa okna z szybami, okratowane żelazem, a jako wyposażenie podstawowe sprzęty – dwa stoły, dwie proste ławy i dwa zydle. Za nią była komnata z kominkiem, o jednym oknie zakratowanym, przez którą przechodziło się do sieni, gdzie stały dwie ławy, a następnie do trzech izb. Komnata i dwie izby miały okna z kratami żelaznymi. Na parterze, czyli w kondygnacji przyziemnej, było też „miejsce niezwyčajne”, czyli ustęp. Ta część budynku była pozostałością zamku gotyckiego, wzniesionego w czasach panowania Kazimierza Wielkiego.

Druga kondygnacja, czyli pierwsze piętro opisywanego gmachu, miała sienć wielką z kominkiem i dwoma oknami. Z niej przechodziło się do kolejnego w tym budynku ustępu, mającego drzwi na zawiasach z rygłem. Z wymienionej wyżej wielkiej sieni przez fladrowe drzwi można było się dostać do dwuokiennej sali z piecem i wieloma sprzętami – czarnym prostym stołem i ławami wokół. Dalej znajdowała się komnata z kominkiem mająca jedno okno z szybą szklaną, prosty stół, ławę oraz małe pomieszczenie kredensowe. Fladrowe drzwi wiodły z komnaty do sali. Ozdobą jej były okna z szybami, w których znajdowały się *arma aut insignia*, czyli herby albo znaki. Zapewne były to szyby witrażowe, tak uważa również Wojciechowski¹⁵. Wyposażenie jej stanowił prosty stół, pięć ław wkoło oraz piec. Kolejne drzwi fladrowe prowadziły do sieni z kominkiem, gdzie mieściła się garderoba. Z sieni tej przechodziło się do następnej sieni z kolumnami, wybudowanej przez Jana Baptystę Tęczyńskiego. Dalej znajdowała się wielka sala zwana królewską. Stało w niej pięć stołów, ławy wkoło i piec. Światło dzienne wpadało tu przez cztery okna z szybami witrażowymi. Oświetlał ją świecznik miedziany, zawieszony u pułapu na żelaznym łańcuchu, najprawdopodobniej korpusowy. Za tą reprezentacyjną salą królewską była kolejna wielka sala z kominkiem i dwoma oknami. Przechowywano w niej 42 samopały. Z tego też powodu Stefan Wojciechowski nazwał ją szumnie „zbrojownią zamkową”¹⁶. Sienć sklepiona i „ozdobiona”, bo tylko tak zaznaczyli inwentaryzatorzy fakt jej inności, była pomieszczeniem przechodzącym w balkon z żelazną balustradą. Następne pomieszczenie, salę wielką, pokrywały różnorodne malowidła, treści i kolorystyki ich nie uda się nam jednak określić, a 6 jej okien miało szyby witrażowe. Do ogrzewania służyły tu piec i kominek. Sprzęty były jak zwykle podstawowe: trzy stoły z ławami wokół. Dodatkową ozdobę stanowiła stojąca pośrodku drewniana kolumna pokryta malowidłami. Można przypuszczać, że

¹⁵ S. W o j c i e c h o w s k i, *Renesansowy zamek lubelski*, „Ochrona Zabytków” 7(1954), nr 3, s. 180.

¹⁶ Tamże, s. 180.

owa sala znajdowała się nad położoną na parterze salą sklepioną, wspartą na murowanej kolumnie, i była nawiązaniem do jej układu. Tak też widzi to wspomniany Wojciechowski¹⁷. Na tym poziomie były też inne pomieszczenia: sień o jednym oknie, sień o trzech oknach z nowym piecem, jak skrupulatnie zanotowali sekretarze, a wiedzieli co piszą, bowiem wykonywali swe prace zimą, komnata o pięciu oknach z kominkiem i ławami wkoło. Sień i komnata zostały wybudowane za czasów Jana Baptisty Tęczyńskiego, wojewody bełzkiego i starosty lubelskiego, i „z dawna ozdobione”. Niestety sporządzający inwentarz nie zaznaczyli, na czym polegały owe zdobienia. Można mniemać, iż były to malowidła ściennie.

Na opisywanej drugiej kondygnacji gmachu wznoszącego się nad bramą wjazdową do zamku znajdowały się najbardziej reprezentacyjne pomieszczenia przeznaczone dla króla, odpowiednie dla jego majestatu. Świadczą o tym witrażowe szyby, fladrowe drzwi, świecznik, który wzbudził zainteresowanie pracujących przy inwentaryzacji (o innych świecznikach i lichtarzach w pozostałych pomieszczeniach nie wspominają, choć zapewne były!), malowidła na ścianach, kolumny. Szkoda, że prowadzący spis nie przywiązywali wagi do szczegółów wyposażenia, kolorów, przez co pozostawili nam pole do domysłów nad jakością sprzętów, obecnością tkanin i innego wyposażenia w salach zamku.

Trzecia kondygnacja budynku wznoszącego się nad bramą zamkową mieściła sień dwupoziomową z oknami, komnatę z kominkiem o dwóch oknach, salę z dwoma stołami, ławami wokół i zielonym piecem mającym zabezpieczenie przed rozprzestrzenianiem się ognia w postaci kraty-zaślony¹⁸.

Na wzgórzu znajdowały się także inne budynki zamkowe. „Z drugiej zaś strony lewej od bramy idąc jest dom murowany ku północy przez śp. Jana Tęczyńskiego wojewodę bełzkiego i starostę lubelskiego wybudowany”. Był to budynek mieszczący urząd grodzki. Na parterze podpiwniczonego gmachu znajdowały się trzy pomieszczenia „starego budowania”, co oznacza, że nowy budynek urzędu powstał na zrębach gotyckiej budowli. Gotycką pozostałością były: mała sień sklepiona z drzwiami, zakratowanym oknem, złym piecem, dwoma stołkami, mała sień oraz sklepiona izba wielka z piecem, dwoma stołami, ławami wkoło, do której światło dzienne wchodziło przez okno z okiennicą drewnianą. Dalej rozpoczynał się dom „nowego budowania”. Pierwsza w nim była wielka, sklepiona sala z trzema oknami, o szybach osadzo-

¹⁷ Tamże.

¹⁸ M. B a r t k i e w i c z, *Odzież i wnętrza domów mieszkalnych w Polsce w drugiej połowie XVI i XVII wieku*, Wrocław 1974, s. 57.

nych w ołowi; stały w niej dwa stoły, ławy wkoło, a ogrzewał je dobry piec. Następnie znajdowała się sklepiona sień, a dalej również sklepiona sala, miejsce urzędowania sądu grodzkiego. Były w niej dwa okna z szybami, stały dwa stoły z ławami wokół, trzy zydle i piec w kolorze zielonym. Za salą urzędu było sklepione pomieszczenie, w którym przechowywano akta grodzkie, trzymane w zamykanych stołach-ławach. Na piętro domu wiodły drewniane schody, tu mieściła się komnata o trzech oknach z szybami, stał w niej stół, ławy wokół, a zamknięcie stanowiły mocne drzwi z zamkiem i łańcuchem (wrzeciędzem). Dalej znajdowała się sień z jednym oknem i drzwiami. Druga część tego budynku została dobudowana i na podstawie opisu można domniemywać, że nie miała równoległych kondygnacji z częścią wymienioną wyżej. Zawierała w sobie sień, wielką salę trzyokienną z dobrym piecem, stołami – dużym i dwoma małymi, ławami wkoło, a zabezpieczały ją drzwi z antabą. Po niej następowała komnata o dwóch oknach, z wyposażeniem w postaci długiego stołu i dwóch zydli, a dalej sala dwuokienna z piecem i ławami wokół oraz kolejna komnata, do której wiodły zielone drzwi, a jedynym w niej sprzętem był stół.

Po stronie drugiej na tej kondygnacji znajdowała się średnia sień o dwóch oknach, z których jedno było witrażowe. Przez nią można było przejść do sali, prawdopodobnie jadalni z 4 oknami, zielonym stołem, szafą-službą¹⁹ przeznaczoną do przechowywania naczyń, ławami wokół i malowanym piecem, a następnie do komnaty z kominkiem, dwoma oknami, gdzie było dwoje drzwi – fladrowe i proste malowane na zielono. Przez wyżej wymienioną sień wychodziło się do sali, gdzie „zwykle Jego Królewska Mość przebywa”. Przy sali „królewskiej” znajdowały się: sala z wyjściem na mur otaczający zamek i komnata.

„Za nowo wybudowaną” częścią wspomnianego wyżej domu mieszczącego urząd grodzki znajdowały się urządzenia gospodarcze. Dom drewniany „stary”, stojący przy murze, służył za skład owsa i beczek, prawdopodobnie przeznaczony do gromadzenia zapasów wody. Jego 4 małe izby też były składami, a nie pomieszczeniami mieszkalnymi, o czym świadczy brak ogrzewania. Kolejny budynek gospodarczy stanowiła kuchnia składająca się z dwóch izb, w których stały 2 stoły oraz „zła” szafa. W pobliżu kuchni był usytuowany kurnik. Dalej w kierunku domu mansjonarskiego i stoku wzgórze znajdowały się stajnie. Pomieszczenie to zapewne było obszerne, gdyż trzymano tam konie i wozy liczego orszaku królewskiego.

¹⁹ Tamże, s. 34.

Na dziedzińcu koło muru okalającego zamek stał jeszcze jeden dom, w którym mieszkali posługaczka (łaziebniczka) i piekarz. „Ku wschodowi” znajdowało się następne pomieszczenie sklepione, w inwentarzu określone jako „leżące pod świątynią”, gdzie przechowywano 12 beczek, też prawdopodobnie na zapas wody, a w sąsiednim sklepionym pomieszczeniu składowano 12 tarcz i 8 „dragów do namiothu”. W piwnicy znajdowały się też przyrządy do robienia kul ołowianych do armat, 2 hakownice, 3 rusznice, 2 targańnice, przygotowane do ewentualnej obrony zamku²⁰.

Do wyżywienia służby zamkowej, urzędników i niekiedy dworu królewskiego konieczne było zgromadzenie zapasów żywności. Przeznaczono na ten cel specjalne pomieszczenie, skład, gdzie przechowywano zboża, kasze, mąki, rośliny strączkowe, a także mięsa solone i wędzone, szynki i słoninę.

W południowoschodniej części wzgórza zamkowego stał kościół pod wezwaniem Świętej Trójcy. Inwentarz nie przekazuje informacji o wyglądzie budynku kościelnego. W świątyni wyliczone zostały jedynie okna – 5 z witrażami, 3 bez i 5 stalli. Opracowujący inwentarz nie wspomnieli o malowidłach pokrywających ściany zamkowej kaplicy od 1418 roku, choć nieraz wymieniali malowidła i ozdoby sal zamkowych. Być może były one już ukryte pod pobiałą. Inwentaryzatorzy nie zaznaczyli też, że została ona częściowo przebudowana za starosty Jana Gabriela Tęczyńskiego²¹.

Na dziedzińcu zamkowym stała okrągła wieża „dobrego budowania”. Inwentarz nie precyzuje, że była to budowla stara. Wydaje się jednak, że chodzi tu o najstarszą, XIII-wieczną część zamku lubelskiego, związaną jeszcze z grodem kasztelańskim. Z wzmiankowanego źródła dowiadujemy się, że w wieku XVI pełniła ona rolę więzienia dla szlachty, a także była miejscem przetrzymywania złodziei i rabusiów. Ci ostatni siedzieli w lochach wieży, szlachta zaś była więziona w kondygnacjach wyższych, gdzie do dzisiaj zachowały się poświadczające to inskrypcje. Na okrągłej wieży znajdował się zegar, zepsuty jak zanotowano, ponieważ „nie wydawał tonów”. Był także dzwon „do dzwonienia na Bożą chwałę”. Jego istnienie potwierdza zapis

²⁰ Hakownica – długa ręczna broń używana tylko do obrony murów miast i zamków, zob. W. K w a ś n i e w i c z, *1000 słów o dawnej broni palnej*, Warszawa 1987; rusznica – dawna ręczna broń palna, zob. M. G r a d o w s k i, Z. Ż y g u l s k i jun., *Słownik uzbrojenia historycznego*, Warszawa 1998; targańnica – lekkie działo stawiane na tarasach fortec, zob. tamże.

²¹ Zob. przyp. 6.

wizytacji biskupiej z 1603 roku, w którym jest informacja o dzwonnicy, mieszczącej się przy świątyni i domu mansjonarzy²².

Wszystkie budowle zamkowe były pokryte dachem gontowym „dobrym i nowym”, co oznacza, że położony został stosunkowo krótko przed wizytą spisujących inwentarz. „W środku” zamku znajdowała się studnia z liniami do czerpania (ciągnięcia) wody. Wśród urządzeń studziennych wymieniony był kierat, działanie którego umożliwiało napełnienie wodą rur zamkowego wodociągu. Wspomniany już Stefan Wojciechowski przypuszczał, że woda była doprowadzana rurami do ustępów, czyli „miejsc niezwyuczajnych”²³. Gmachy zamkowe określone zostały w inwentarzu jako „umocnione”. Dla ewentualnej obrony stały też armaty „na kołach żelaznych, mocnych, nowych”.

Tak wyglądał zamek w okresie sejmu lubelskiego 1569 roku, na którym podpisana została Unia Polsko-Litewska i kiedy w murach jego gościł, przez rok bez mała, król Zygmunt August wraz z dworem, przyjmując posłów sejmowych i przybyłe w tym czasie poselstwa moskiewskie, księcia pruskiego i tureckie²⁴.

Starostowie lubelscy mieli obowiązek dbania o stan zamku będącego siedzibą urzędu grodzkiego. Informacje o jego stanie, wyglądzie i przeprowadzonych pracach remontowo-naprawczo-budowlanych zawierają przeprowadzone lustracje starostwa lubelskiego. W 1602 roku starostą był Jan Firlej z Dąbrowicy²⁵. Za jego urzędowania dokonano lustracji lubelskiego starostwa²⁶. Stał wówczas zamek „murowany wielki, w którym i królowie Ichmoście zwykli mieszkać, sejmy przedtym bywały; gdy Pan Starosta dzisiejszy nastął (to jest od 1593 roku – G. J.) bardzo był opustoszały”. Oznacza to, że przez około 40 lat nie przykładano większej wagi do zabezpieczenia, stanu i wyglądu zamku, w którego murach nie gościli już monarchowie polscy i nie odbywały się spotkania dotyczące Rzeczypospolitej. Jak wynika z lustracji „znaczna poprawę” zawdzięczał zamek Janowi Firlejowi. Wymienione zostały we wszystkich gmachach błony (to znaczy oszklono okna), poprawiono piece, drzwi, dano „dachy wszystkie i rynny nowe”, zasklepiono „sklepów ośm za dzisiejszego Pana Starosty”, czyli powstały być może nowe pomieszczenia lub przesklepiono stare. Wzniesiono nową stajnię, strzelnicę i wozownię. Lustra-

²² AKL vol. 96, s. 82 i 83.

²³ W o j c i e c h o w s k i, dz. cyt. s. 182.

²⁴ *Dziennik ljublińskiego sejma 1569 goda*, wyd. W. Kojalowicz, Petersburg 1869, s. 337, 354, 355.

²⁵ Jan Firlej z Dąbrowicy był starostą w latach 1593-1614, zob. *Urzędnicy...*

²⁶ APL. *Lustracja miasta Lublina i starostwa lubelskiego*, sygn. 312.

torzy wymienili też „ogródek [...] przy murze niemalym kosztem nasypyany i ogrodzony i chłodniczek w nim zbudowany”. Mieszkańcy zamku mogli zatem odpoczywać w ogrodowej altanie. Wszystkie te prace wymagały nakładów finansowych i czasu, który zamykałby się od początku starostwa Firleja do sporządzenia lustracji, tj. około 9 lat.

Zamek wymagał ciągłej poprawy i tym samym nakładu prac i pieniędzy. bowiem „na wielkim wietrze często błony wiatr psuje i dachy oddziera”. Na przykład mur „od kościoła ruskiego” bardzo był porysowany i pochylony i wymagał naprawy. Należało także pobudować „i przykryć blanki na murze”, co oznacza pokrycie ich dachówką bądź gontem, założyć nowe wrota żelazne do zamku, w niektórych gmachach położyć nowe pawimenty (podłogi), „aczkolwiek w niektórych nowe są”. Konieczna była też budowa nowej kuchni. O pozostałych budowlach zamkowych lustracja niestety milczy.

Kolejna lustracja starostwa lubelskiego z 1616 roku przeprowadzona została za urzędowania Mikołaja Firleja z Dąbrowicy²⁷. Zamkowi poświęcono w niej znacznie więcej uwagi niż w 1602 roku. Do murowanego zamku prowadził most murowany od miasta, obwiedziony murem z obu stron. Pod tym mostem było siedem sklepów żydowskich „wchodzących w zamek”. Z mostu przechodziło się do bramy „sklepiastej”, gdzie były nowe już wrota „blachą żelazną pobite z zaworami i zasuwami”. Jak kilkadziesiąt lat wcześniej znajdowały się tu także sklepione pomieszczenia przeznaczone dla wrotnego. Od bramy „wszedłszy w zamek” był ganek sklepiony. Drzwi z niego wiodły do sieni, a dalej do wielkiej izby, której sklepienie było wsparte „na filarze jednym”. Odnajdujemy tu więc te same pomieszczenia, co w roku 1564 roku z zachowanej części zamku gotyckiego. W sieni za ścianą z „dylów” był murowany komin, naprzeciw którego znajdowała się komora. Po prawej stronie została usytuowana „izdebka inacy kownatka” przedzielona „wpół” tarcicami. Z komnaty tej jedne drzwi wiodły do sieni, a drugie do „sklepiku dolnego” mającego także dwoje drzwi – jedne prowadziły na podwórze, a drugie na zamek. W ganku wcześniej wspomnianym znajdowały się „po obu stronach stopnie kamienne ku wschodowi wielkiemu na górne gmachy”. Budynek miał piwnice i „przed mieszkaniem studnia nowa zgrontu zbudowana”, być może założona na nowym miejscu. Koło izdebki „strzelnica ku wieży” usytuowana, gdzie były 4 działa „duże na łokci cztery wzdłuż i dwie na półtrzecia łokcia w łożach z kołami okowanymi”. Za tą strzelnicą, która wymieniona była już

²⁷ APL *Lustratio Capitaneatus Lublinensis*, sygn. 314. Mikołaj Firlej z Dąbrowicy, bratanek poprzedniego starosty, urzędował w latach 1614-1633.

w lustracji z 1602 roku jako nowo wybudowana, znajdowała się „wieża dla główników”, to znaczy dla skazanych na ścięcie głowy. Wieżą tą była okrągła baszta, gdzie już wcześniej przetrzymywano skazanych. Za wieżą stał wzniesiony z drewna budynek stajni. Między wieżą a stajnią znajdowała się furka w murze, „za nią pod murem ogród”, opisywany już w lustracji z 1602 roku. Za stajnią był budynek mieszkalny mansjonarzy, a przy nim „kościół w mur zamkowy wmurowany”. Przy kościele przy murze pomieszczono izbę piekarską i nową izdebkę. Dalej, także przy murze, stała wozownia, zapewne nowa, której wzniesienie postulowano w lustracji z 1602 roku. Idąc podwórzem dalej mijano się wielką kuchnię służącą do obsługi większej liczby ludzi – gości zamkowych, położoną obok izdebkę, małą stajenkę obok kuchni i wreszcie „kuchenkę pana podstarościę, w której komor dwie”. Następnie przechodziło się do gmachów murowanych, to jest „kancelarii”, obok której była sień sklepiona i także izba, a dalej „sklep wieżą nazwany”. W gmachu tym znajdowała się „po lewej ręce izba sklepista”, alkierz i „wschodek do komórki”, dwie piwnice, a przede wszystkim „ogrodzenie z tarcic”. Schody z sieni prowadziły „na górę do szrednich gmachów, gdzie Pan podstarości mieszka”. Była tu izba „komnatka, jeszcze jedna izba, izdebka z komnatką i schody do górnych gmachów”.

„Po drugiej stronie zamku od bramy w drugą rękę wschod kamienny, okrągły do drugich gmachów szrednich, przed którymi gmach o dwóch filarach kamiennych”. Prawdopodobnie został wybudowany, albo raczej przebudowany między rokiem 1564 a 1616, bowiem wcześniejsze opisy takiego budynku nie wymieniają. Ze wspartego na filarach gmachu wchodziło się do sieni sklepionej a następnie do sklepionej izby i sklepu. Naprzeciw była „izba przegrodzona tarcicami z kownatką i komorą”. Z komnaty drzwi prowadziły na ganek, „w którym komór dwie – izdebka i sklep”. Wyżej wymienione gmachy były jeszcze tzw. gmachami średnimi. Z ganku schody z kratą żelazną wiodły na górę, a pod schodami znajdował się „ganek na filarach czterech kamienny, sklepisty”. Z niego w lewo mieściła się sionka, a z niej komórka, schody na górę, gdzie były „dwie wielkie komory na kształt sali”. Z sionki wchodziło się do izby, dalej do pokoju, za którym znajdowała się jeszcze komnata. Z pokoju między izbą a komnatą wiodły „drzwi na ganek do kościoła mansjonarskiego przy murze”. Pośrodku ganku „saliczka ku miastu z muru wywiedziona”, czyli wykusz, i miejsce „czających się” czyli straży, nazwane tu przedpokojem. W tej części gmachów znajdowała się też „izba wielka stołowa w pośrodku słup drzewiany. W niej służba ganek”. Dalej była sień z komorą „tarcicami opierzoną”, a z sieni wejście do „izby sądowej wielkiej”. Były tu również: mała izdebka, schody na górę, sionka z izdebki

„po prawej ręce”, następnie izba, z której drzwi wiodły do sieni „przed którą ganek i wschod do sądowej izby ku kancelarii w zamek”. Lustracja ta wymienia jeszcze dwa ogrody i sad wielki, nie określając ich położenia względem zamku, jakkolwiek można wnosić, że znajdowały się w jego pobliżu, czyli na wzgórzu.

Z lustracji 1616 roku wynika, że duże pomieszczenia, znane z inwentarza 1564 zostały poprzedzielane na mniejsze. Poza tym odnajdujemy w 1616 roku znajome z wcześniejszego inwentarza pomieszczenia, będące pozostałościami zamku gotyckiego, jak również późniejszych budowli. Obie lustracje nie opisują wyglądu kościoła zamkowego. Te informacje są zawarte w wizytacjach kościelnych.

Przy czytaniu opisów zamieszczonych w trzech przytoczonych źródłach, odnoszących się do lubelskiego zamku, możemy mieć wyobrażenie o jego wyglądzie – gmachach mieszkalnych i urzędowych, zabudowaniach gospodarczych i więziennych, ich rozplanowaniu, wielkości, przeznaczeniu, przybliżonym okresie powstania, prowadzonych pracach remontowo-budowlanych, niekiedy o wyposażeniu i oświetleniu.

Około 40 lat po ostatniej interesującej nas lustracji zamek lubelski popadł w ruinę. Zniszczał w wyniku działań wojennych i pożarów, które miały miejsce w połowie XVII wieku. Świadectwem owego upadku jest lustracja z 1661 roku. O zamku napisano: „ten wszystek cale zrujnowany, sumy znacznej na restauracją potrzebuje [...]. Ten zamek przez nieprzyjaciela spalony, ostatek się zawaliło per varias coeli iniurias et tempestates [...]”²⁸. Potwierdzeniem słów tych i rozmiaru zniszczeń jest wizerunek wzgórza zamkowego pomieszczony na obrazie *Pożar miasta Lublina w 1719*²⁹.

Świadectwem jego dawnej egzystencji i świetności prócz zachowanych elementów kaplicy zamkowej i okrągłej baszty oraz w podziemiach śladów dawnych fundamentów i części kondygnacji przyziemnych, odkrytych w czasie ostatnich prac budowlano-naprawczych przy północnej ścianie zamku, pozostały źródła ikonograficzne i pisane.

²⁸ *Lustracja województwa lubelskiego 1661 roku*, wyd. H. Oprawko i K. Schuster, Warszawa 1962, s. 141.

²⁹ Obraz ten wisi w kaplicy św. Marii Magdaleny w kościele Ojców Dominikanów.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA PISANE

AGAD:

- Archiwum Skarbu Koronnego, ks. 33 – Inwentarz starostwa lubelskiego, Archiwum Państwowe w Lublinie.
 - Lustracja miasta Lublina i starostwa lubelskiego, sygn. 312 (rok 1602)
 - Lustratio Capitaneus Lublinensis, sygn. 314 (rok 1616)
- Archiwum Archidiecezji
- AKL vol. 96 (akta wizytacji biskupiej)

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Dziennik Ijublinskago sejma 1569 goda, wyd. W. Kojalowicz, Petersburg 1869

LITERATURA

- A d a m e k T., Renesansowa architektura Lublina, w: Lublin w dziejach i kulturze Polski, Lublin 1997.
- B a r t k i e w i c z M., Odzież i wnętrza domów mieszkalnych w Polsce w drugiej połowie XVI i XVII wieku, Wrocław 1974.
- G a w a r e c k i H., Kultura artystyczna miasta w okresie renesansu, w: Dzieje Lublina. Próba syntezy, t. I. Lublin 1965.
- G a w a r e c k i H., Najstarszy widok Lublina A. Hogenberga z 1617 roku i jego późniejsze powtórzenie w XVII i XVIII wieku, „Studia i Materiały Lubelskie” Historia sztuki, 1(1963).
- G ą s i o r o w s k i A., Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386-1434, Warszawa 1971.
- G ą s i o r o w s k i A., Itineraria dwu ostatnich Jagiellonów, „Studia Historyczne”, 16(1973), z. 2.
- G r a d o w s k i M., Ż y g u l s k i Z. jun., Słownik uzbrojenia historycznego, Warszawa 1998.
- G w a g n i n A., Z Kroniki Sarmacyi Europejskiej, Kraków 1860.
- K u r z ą t k o w s k i M., Zamek Lubelski i początki renesansu na Lubelszczyźnie, „Studia i Materiały Lubelskie”, 7(1967).
- K w a ś n i e w i c z W., 1000 słów o dawnej broni palnej, Warszawa 1987.
- Najdawniejszy widok Lublina wyjęty z dzieła Jerzego Brauna p.n. „Theatrum praecipuarum totus mundi urbium” z 1618 roku wydał w dokładnej podobiźnie z objaśnieniami Hieronim Łopaciński, Warszawa 1901.
- N e u m a n M., Itinerarium Aleksandra Jagiellończyka wielkiego księcia litewskiego, króla polskiego, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu”, Historia 1971, nr 11.
- N i e m c e w i c z J. U., Podróże historyczne po ziemiach polskich między rokiem 1811 a 1828 odbyte, Paryż 1858.

- R o l s k a – B o r u c h I., Malarski portret gotyckiego miasta Lublina w kamienicy Lubomelskich. w: *Ikonografia dawnego Lublina*, Lublin 1999.
- R o z w a ł k a A., Lubelskie wzgórze staromiejskie w procesie formowania średniowiecznego miasta, Lublin 1997.
- S z c z y g i e ł R., Ś l a d k o w s k i W., *Zarys dziejów miasta*, Lublin 1993.
- Urzednicy województwa lubelskiego XVI-XVII w., *Spisy*, oprac. W. Kłaczewski i W. Urban, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1991.
- W a l i c k i M., *Malowidła ściennie kościoła św. Trójcy na Zamku w Lublinie (1418)*, Warszawa 1930.
- W o j c i e c h o w s k i S., *Renesansowy zamek lubelski*, „Ochrona Zabytków”, 7(1954), nr 3.

THE LUBLIN CASTLE IN THE 16TH CENTURY AND IN THE FIRST HALF OF THE 17TH CENTURY

S u m m a r y

The present buildings on the castle hill were erected mostly at the beginning of the 19th century. The 13th century donjon and the Trinity Chapel the building of which is associated with Casimirus the Great belong to the oldest ones, connected with the functions of the castellan's town. The castle, built by Casimirus, and developed as a Renaissance residence in the times of Sigismund the Old and modernized in the subsequent centuries, has very few iconographic records. We can get some idea of what it looked like in the Piast times on the basis of the preserved foundations that have only partially been excavated. We can make guesses about the distribution of buildings on the castle hill also basing on the mural that has recently been discovered on a wall in the Lubomelskis' house in the Lublin Market Square. The Renaissance silhouette of the castle is shown in the colored copperplate from the 6th book of "Civitates orbis terrarum" published in Cologne in 1618. More detailed information about the arrangement of the castle buildings, their connections and functions, and partly also about their furnishing comes from written sources. The main one is the inventory of the Lublin starosty including also the inventory of the castle from 1618. The successive changes of the function and relatively small reconstructions are described in the records of two inspections of the starosty of 1602 and 1616. Owing to these sources it is possible to learn about the look of the castle in the period of its splendor. From analysis of these sources it appears that foreigners and other visitors were impressed not only with the position of the castle but also with its buildings and furnishing. Since the wars of the middle of the 17th century completely destroyed the castle our image of its splendor is formed only on the basis of the sources.

Translated by: Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Lublin, Zamek, inwentarz, ilustracje.

Key words: Lublin, castle, inventory of the monuments of the past.